

TOLI I OLI WAKACJE NA SŁOŃCU

Tola coś nowego znowu wymyśliła. Może z Olą słońce bym odwiedziła. Tam chętnie bym wakacje spędziła. Pogoda wspaniała by tam na pewno była. Deszczyk by nie padał, a słońko by zawsze świeciło. Pelerynek i parasoli zabierać byśmy nie musiały. Pomysł dość ciekawy! Czy tylko realny? Na słońcu przebywać, jeszcze nikt tego nie próbował. Ale tak sobie pomyślały i do tego się przygotowywały. Słońce was spali tak mówili wszyscy którym Tola i Ola się zwierzały. Dylemat jednak taki miały. Czym dolecieć tam mamy? Tak myślały, tak myślały.

Nagle Tola coś wymyśliła. Dużego kartonu takiego największego szukać zaczęła. Do czego Ci taki karton Tolu? Ola zapytała. Jako kosz do balonu będziemy go miały i w nim będziemy z balonem w kierunku słońca wędrowały. W kartonie? Pyta Ola. To niebezpiecznie, w razie deszczu, w razie burzy, on namoknie i co wtedy będzie? My tam w środku w nim, to spadniemy razem z nim. Olu trzeba dobrej myśli być. Za kartonem patrzeć i o nim śnić.

Długo go szukały bo on naprawdę musiał być wielki i do tego cały. A jak zdobyć balon taki wielki? Kupić nie da rady bo za drogi a my nie możemy iść na takie układy. Toteż pomyślały. Nasze peleryny do tego by nam się przydały. Przydały! myśli Tola. Przecież peleryny mamy a na słońcu nam ich nie potrzeba, więc z dwóch naszych piękny balon będzie. Pozszywamy, dobrze go nadmuchamy, karton do tego doczepimy no i balon gotowy mamy.

Tak jak pomyślały tak też zrobiły. Balonem na słońce ruszyły. Lecz im bliżej do słońca miały to większą energię słoneczną odczuwały i dotrzeć do niego możliwości nie miały. Dlatego też wróciły bo gorączki jaka od niego biła się przestraszyły, a tyle o jego mocy słyszały. Wielkie lodowce od słońca się topiły i pomyślały, to coś może być z nami?

Przygód po drodze nie miały ale się przekonały, że nie zawsze pomysły są dobre do zrealizowania. Zawsze trzeba realnie myśleć, poczytać, posłuchać a w tym wypadku tylko ze słońeczka na ziemi korzystać.

Jeszcze nikt na słońce się nie wybierał, takiego pomysłu nie miał.

Toli i Olu pamiętajcie o tym, że jego energia jest niezbędną do podtrzymania życia na ziemi, a więc korzystajcie tutaj rozsądnie z mocy słońeczka kochanego.

Grażyna Schneider